

Światowe echa KPN

Szerokim echem w prasie światowej odbiła się wiadomość o powstaniu w dniu 1 września 1979 Konfederacji Polski Niepodległej, pierwszej od ponad trzydziestu lat niepodległościowej partii politycznej. Wydarzenie to, jedyne w swoim rodzaju w krajach uzależnionych od ZSRR przyciągnęło uwagę czołowych pism zachodnich.

Brytyjski dziennik THE GUARDIAN /3 IX/ utworzenie KPN uważa jako wyzwanie rzuczone ekipie rządzącej w PRL. Powstanie partii jest decyzją nader śmiałą - stwierdza dziennik - mająca charakter bardziej polityczny niż ogłoszenie w Czechosłowacji ruchu Karta 77, który nie jest zdeterminowany politycznie. Z konserwatywny THE DAILY TELEGRAPH /3 IX/ wiadomość o ogłoszeniu KPN zamieszcza na czołowej stronie tuż pod zdjęciem królowej Elżbiety II w żałobie po śmierci lorda Mountbattena. "Katolicy podnieśli na duchu obryzmny wpływem wizyty papieża okazują się być głównymi inicjatorami partii" - stwierdza John Bulloch komentator "The Daily Telegraph". Podobną opinię wyraża amerykański dziennik INTERNATIONAL HERALD TRIBUNE /3 IX/ za głównych inicjatorów partii niepodległościowej KPN i manifestacji narodowej,

(Dok. na str. 2)

15 października 1979

GAZETA 4'79 POLSKA

Pismo KONFEDERACJI POLSKI NIEPODLEGŁEJ

PIELGRZYMKA OJCA ŚWIĘTEGO

Jan Paweł II to symbol polskiej odwagi, cierpienia i triumfu duchowego - tak określa papieża wybitny publicysta amerykański James Reston, nawiązując do jego podróży do Irlandii i Stanów Zjednoczonych.

Rada Polityczna

Na posiedzeniu Rady Politycznej KPN 16 września przewodniczącym wybrano Leszka Moczulskiego oraz powołano kierownictwo Akcji Bieżącej/KAB. W ciągu września utworzono Kierownictwa Akcji Bieżącej Obszarów, obejmujących swym zasięgiem cały kraj oraz kierownictwa zorganizowanych już regionów.

Inni nazywają go Papiętem z Polski i zwracają uwagę, że konklawe z października 1978 roku uruchomiło ogromną moralną siłę której dynamicznych działań nie da się dzisiaj przewidzieć.

A papież z Polski zachowuje się po prostu i naturalnie. Dłarza się, że spontanicznie wyłuskuje z granady dzieci dziewczynko w krakowskim stroju i sadza ją na masce samochodu. Albo poza ustalonym programem - w odpowiedzi na "Niech żyje Papież" - zakł. na str. 2

UWOLNIĆ Wojciechowskiego!

W dniu 17 IX br. Kolegium ds. Wykroczeń Urzędu Dzielnicowego Warszawa-Sródmieście skazało na dwa miesiące aresztu Adama Wojciechowskiego - współzałożyciela ROPCz10 i członka Amnesty International za rzekomy "wybryk chuligański".

W związku z bezprawnym pozbawieniem wolności tego działacza - Ruch Obrony Praw Człowieka i Obywatela wydał oświadczenie protestujące przeciwko nadużyciu prawa przez wymiar sprawiedliwości w PRL w celu zwalczania opozycji demokratycznej i sadzące natych.

(Dok. na str. 4)



KOMUNISTYCZNA DROGA DO NIEPODLEGŁOŚCI POLSKI

Pielgrzymka Ojca Świętego

dokończenie ze str. 1

krzykuje do rodaków: Niech żyje Polska! Niech żyją Polacy w Ameryce!

Z tym wszystkim jednak Jan Paweł II jest papieżem uniwersalnym. Wprawdzie jego pełne pasji przypomnienie, że człowiek potrzebuje wolności, wywodzi się z jego rodzimej tradycji, ale pod do wolności staje się dziś potrzebą powszechną. Nie chodzi oczywiście, o wolność nieograniczonej konsumpcji dla jednych i głód dla innych i nie o wolną drogę dla dążeń hegemonistycznych. A także nie o rozkiełszanie obyczajowej. Przed statua-

Wolności u wrót Nowego Jorku papież powiedział: Umilobaż was wolność dla siebie i dla innych. Hołd ci - Ameryko!

W przemówieniu do Narodów Zjednoczonych żądania papieskie nie pominały jednak i Ameryki. Poznanowanie praw osoby ludzkiej i praw narodu - to był problem główny w jego orędziu, choć upominanie się, by państwa bogate nie zrzucały biednym Trzeciego Świata jedynie okruczeń ze swych uszt - brzmiało również wymownie. Rabowanie innym czy to surowców czy suwerenności - to źródło wojen.

A Jan Paweł II jest Papieżem Pojednania, jak go zwą niektórzy. Jest Papieżem dla wszystkich, jest uniwersalnym. Zatem i polskie "sto lat" śpiewają mu dziś międzynarodowe głosy, czy to irlandzkie w Dublinie, czy głosy pluralistycznej społeczności amerykańskiej ze sporą dmięską polską w Chicago, Bostonie, Filadelfii.

W zawrotnym tempie przemierzał miasta i ich dzielnice. Tu młodzi obdarzyli go gitarą, bo jak oni lubi muzykę, albo amerykańską koszulka z napisami, bo jest sportowcem. Tam oklaskiwali go rzesieście kiedy mówił: - Mąsto potrzebuje duszy. Wy musicie dać mu duszę. A jak się do tego zabrać? Miując się nawzajem.

W Filadelfii Papież Pojednania odprawia Mszę w katedrze unickich Ukraińców i przemawia w ich języku. W Nowym Jorku /największe skupisko Żydów/ przekazuje pokojowe - Szalom, przedtem wszakże zaznaczając - wbrew insynuacyjnej antypolskiej propagandzie - że to przemoc hitlerowska urochomiła mechanizm śmierci dla żyjących dotąd wspólnie Polaków i Żydów. Katolicyzm znaczy powszechność, nie ksenofobie. Lecz zarazem żąda prawdy i sprawiedliwości. - Aby pokój zapanował w sercach.

Do Papieża z Polski garną się zatem ludzie różnych ras i wyznań w duchu ekumenicznym. Czy nie grozi mu kult jego osoby? Raczej nie - stwierdzają obserwatorzy - gdyż jest tak autentycznie szczery w swej głębokiej wierze i pokorny. Te ostatnia cecha rozumie zresztą także w sensie - wolności. Wolności "od". Od zadufania w sobie. Czy nie ma krytyków? Na szczęście ma i jest z tego rad. Słowem, nie jest to władca despotyczny. Pewnie tym potężniejszy.

Światowe echa KPN

dokończenie ze str. 1

uważając działaczy wywodzących się z ROPCzOi w przeważającej części badanych katolikami.

Sir Hugh Greene /b. dyrektor generalny BBC, korespondent warszawski "The Daily Telegraph" w 1939/ przybyły na otwarcie wystawy BBC w 40 rocznicę utworzenia polskiej sekcji BBC - był uczestnikiem manifestacji na Placu Zwycięstwa Józefa Piłsudskiego i zamieszcza swoje wrażenia na łamach "The Daily Telegraph" pod jakże wymownym tytułem: "Polacy na nowo przywołują wolność". Tygodnik brytyjski THE ECONOMIST /8 IX/ publiczne ogłoszenie powstania KPN oraz powściągliwą reakcję milicji; uzasadnia rzekomym cichym pogodzeniem się władz PRL z istnieniem opozycji demokratycznej, której liczebność - według danych pisma - kształtuje się w granicach ok. 500 działaczy i ok. 100000 zw. sympatyków. Tytuł komentarza "Niewidzialne granice tolerancji" jest adekwatny do treści w nim zawartej, nie wspomina zaś o zdecydowanej i szeroko zakro-

jonej akcji MO i SB wobec członków KPN, o czym donoszą inne pisma zachodnie. Przynajmniej natomiast m. in. stanowisko KSS "EOR", który proklamację KPN uważa za "trend do cydowanie niebezpieczny" w emskie doprowadzający do konfrontacji z radzieckimi sąsiadami! /Komentator tygodnika "The Economist" dystansuje się jednak od tej krytyki, stwierdzając krótko, że taka dyskusja może okazać się akademicka, gdy się weźmie pod uwagę doświadczenia władz PRL wyniesione z ostatniej zimy. "The Guardian" proklamację KPN w państwie rządzone przez komunistów gdzie wszelkie organizacje niekontrolowane uważane są za nielegalne - uważa za wydarzenie szczególnie ważne.

Informacje i komentarze o utworzeniu KPN ukazały się na łamach całej prasy światowej, w radio i TV - m. in. BBC w programie brytyjskim nadała godzinną audycję, komentująca powstanie KPN. Szczególnie wiele uwagi poświęciła KPN prasa amerykańska, hiszpańska i egipska, a informacje ukazały się nawet w dziennikach rumuńskich. Na tym tle informacje Radia Wolna Europa odróżniały się swoją skromnością i powściągliwością.